

Sprawozdanie mniejszości komisji administracyjnej

w przedmiocie pokrywania kosztów leczenia ubogich w szpitalach publicznych.

Wysoki Sejmie!

Sprawa o zwrot kosztów szpitalnych za ubogich leczonych w szpitalach publicznych od lat trzech w komisjach sejmowych rozpatrywana, doczekała się na ostatniej sesji sejmowej tylko tymczasowego załatwienia. Zawezwany przez Sejm Wydział krajowy „aby po zebraniu potrzebnych do tego dat, przygotował wnioski ku temu zmierzające, aby ile możliwości gminom ciężar kosztów leczenia ubogich chorych ulżyć i sprawę tę ostatecznie uregulować“, przedłożył Wys. Sejmowi swoje sprawozdanie, które przekazano komisji administracyjnej do zbadania.

Po ścisłym rozbiorze sprawozdania, zgodzili się Członkowie komisji jednomyślnie, iż wniosków przez Wydział krajowy stawianych za swoje przyjmować nie mogą; gdy zaś chodziło o wskazanie sposobu, jakim koszta za leczenie ubogich chorych pokrywanemi być mają, podzieliły się zdania. Większość komisji mniemała, ażeby pod tym względem powrócić do sposobu obowiązującego przed rokiem 1869 to jest, ażeby całkowite koszta za leczenie ubogich chorych przeniesiono na fundusz krajowy. Mniejszość komisji zaś złożona z trzech członków oświadczyła się za utrzymaniem obowiązującego stanu rzeczy na podstawie ustawy z dnia 19. Listopada 1868, która to ustawa uchwaloną została na wniosek Wydziału krajowego, po zrobieniu smutnego doświadczenia, że gminy bezpośrednio w opłatach szpitalnych niezainteresowane wydawały prawie każdemu kto tego żądał świadectwa ubóstwa, czyniąc tym sposobem ulgę własnym nawet zasobnym członkom kosztem funduszu krajowego. Upowszechniające się nadużycia przy niesumieniu naszych Zwierzchności gminnych i braku poczucia obowiązków publicznych, groziły funduszowi krajowemu niebezpieczeństwem pochłaniania coraz to większych sum na wydatki szpitalne, któremiby zaledwo z ujmą środków innym celom publicznym podołać był w stanie.

Mniejszość komisji mniema, iż byłoby to tylko utrudzać uwagę Wysokiego Zgromadzenia sejmowego, gdybyśmy chcieli powtarzać zasady, które skłoniły Sejm z r. 1868. do uchwalenia obecnie obowiązującej ustawy o pokrywaniu kosztów leczniczych za ubogich chorych w szpitalach publicznych,

zwłaszcza gdy większość komisji ostatniego Sejmu, obstając przy zachowaniu nadal unormowanego stanu rzeczy, ten przedmiot wszechstronnie opracowany swem sprawozdaniem przedstawiła. Zresztą uznaje mniejszość za stosowne powołać się także i na obecne sprawozdanie Wydziału krajowego, w którym uznana jest zasada, iż obowiązek ponoszenia kosztów szpitalnych za leczonych własnych członków ciążyć winien na gminach, a z ducha sprawozdania można wuścić, iż Wydział krajowy spowodowanym był jedynie uchwałą Wysokiego Sejmu do poczynienia wniosków zdążających do zmiany ustawy z dnia 19. Listopada 1868.

Powoławszy się tedy na powyższe sprawozdania, w których zasadniczo powinność gmin do ponoszenia kosztów szpitalnych za przynależnych do gminy chorych jest wykazaną, mniejszość komisji pozwala sobie podnieść dwa najważniejsze wypadki wykazujące smutne konsekwencje pod względem administracyjno - społecznym i ekonomicznym, jakieby pociągnęło uchycenie ustawy z dnia 19. Listopada 1868. Obowiązek gminy opiekowania się własnymi ubogimi chorymi, jaki da się wysnuć z treści i ducha ustawy o swojszczyźnie gminnej, nie jest czemś przypadkowo, dowolnie jakby z powietrza zachwyconym, ale raczej naturalnie i konsekwentnie ze związku gminnego wypływającym obowiązkiem gminy jako takiej; któż bowiem jest w stanie skuteczniej pełnić to zadanie jeżeli nie ów, który jest bezpośrednio zainteresowany, a którego ubóstwo drugich najwięcej obciąża? Ten obowiązek gminy dla własnych członków, przypomina nader obowiązek, wynikający z ustroju rodzinnego dla członków rodziny ze strony ojca; a dostrzegamy czegoś zarówno podobnego i w większych od gminy jednostkach administracyjnych, jako to w powiecie, dystrykcie kraju itd. Przenosić tedy obowiązek do pewnych świadczeń z jednej jednostki na drugą, jest to zaiste rzeczą co najmniej niebezpieczną i oddziaływającą demoralizująco na porządek społeczny. Wszakże to ze stanowiska samorządu jest jałmużną dawaną ze strony kraju gminie, która coraz bardziej uczuwać się powinna samoistną, jałmużną, która obdarowanego nie tylko poniża, ale pobudza do spuszczenia się na obcą opiekę i zobojętnienia dla dobra własnych członków.

Ze stanowiska ekonomicznego nie można pominać uwagi, iż jedną z najważniejszych przy rozkładaniu ciężarów publicznych jest zasada, by na jednostkę podatkującą nałożony ciężar zostawał w pewnym stosunku do ciągniomych korzyści; a jeżeli ta danina ma swój powód w celach dobroczynnych, toć nie należy nią do tego stopnia przeciążać, ażeby możliwość płacenia była na niebezpieczeństwo narazona. Piecza nad przynależnymi do gminy ubogimi chorymi jest, jak to już wykazano, zadaniem gminy, którego, zasadniczo rzecz biorąc — nikomu innemu nakładać się nie powinno, a któremu to zadaniu nikt inny odpowiedzieć nie jest zdolny; stosownie do poczynionych wyjaśnień, ciągnie gmina jako taka, przez używanie szpitali dla przynależnych ubogich członków korzyści z instytucji szpitalnej — słuszną jest tedy rzeczą, ażeby się za te korzyści odwzajemniała odpowiednimi opłatami, wcale zaś niesłusznem byłoby, gdyby za nią opłaty te opłacała gmina, która do szpitali swych ubogich z jakichkolwiekby przyczyn u. p. z powodu większej odległości miejsca, utrzymywania własnego lekarza, bliskości dobroczynnych zakładów, które za leczenie i pielęgnowanie chorych żadnego nie pobierają wynagrodzenia itp. nie posyła; niesłusznosc ta staje się tem więcej rażąca im wyższą częścią gminy ze szpitali nie korzystające na cele szpitalne przyczyniałyby się musiały. Jeżeli pokrywanie taks szpitalnych za ubogich jest sprawą krajową, którą w interesie dobra krajowego na budżet krajowy przenieśćby wypadało, jako większość komisji administracyjnej uczynić chce, to zaiste należałoby podobnie postąpić ze wszystkimi szkołkami gminnymi, drogami i to nie tylko powiatowemi, ale i gminnymi. Że instytucje powyższe przez taką zmianę na jednolitości i sprężystości by zyskały, można na pewno przypuszczać, z drugiej strony jednak jest niezawodnem, że w takim razie podatki na cele krajowe nakładane musiałyby osiągnąć wysokość marnąjącą siłę podatkową na niebezpieczeństwo, chociaż te same ciężary bezpośrednio przez gminę ponoszone takiego skutku nie wywołują. Rzecz na razie może niejasna staje się łatwo do zrozumienia, zważywszy zasady samorządu, wedle których jednostajność w rozkładzie ciężarów publicznych tylko w ten sposób osiągnąć się daje, jeżeli

nie ogół pewien nakład ponosić będzie, ale przede wszystkim ta jednostka administracyjna, która bezpośrednio ciągnie korzyści z instytucji, dla której celu nakład się czyni.

Obawa wypowiedziana przez zwolenników przeniesienia wszystkich kosztów szpitalnych za ubogich chorych na fundusz krajowy, iż dzisiejszy stan rzeczy grozi znaczniejszej części szpitali zamknięciem wcale datami statystycznymi, które Wydział krajowy dołączył swemu sprawozdaniu, a które uwidoczniają liczbę chorych w pojedynczych latach po pojedynczych szpitalach leczonych popartą nie jest.

Nadużycia, o jakich sprawozdanie większości mówi, że gminy odsyłają swych ubogich chorych do szpitali z trwogi narażenia się na wydatek dopiero w stanie konającym, następnie, że gminy wysyłają raczej bogaczy, którzy wpływowe w gminie zajmują stanowisko, niżeli ubogich, a wystawiając im świadectwa ubóstwa uwalniają ich od płacenia połowy kosztów szpitalnych przez fundusz krajowy opłacanych. Nadużycia te nie mogą uwłaczać ustawie z d. 19. Listopada 1868., której utrzymania mniejszość komisji broni, ale świadczą o niesumieniu jej wykonywaniu; podobne nadużycia działy się niezawodnie zawsze w obec znacznej opieszałości i braku poczucia obowiązku publicznego naszych Zwierzchności gminnych z jednej strony a wstręcie ludu wiejskiego do korzystania z instytucji szpitalnych, chyba w razie ostatecznym z drugiej strony; zachodzi tylko ta różnica, że w tych nadużyciach w skutek zarządzonych peryodycznych objazdów przez inspektora szpitali i publikacye raportów dokładniejszą otrzymujemy wiadomość, niżeli to przedtem bywało.

Sprawozdanie większości komisji administracyjnej popiera między innymi swój wniosek do ustawy zdaniem, iż projektowane uchylenie ustawy z d. 19. Listopada 1868 nie będzie podawało powodu do niemoralności ludu — jakim to sposobem zapobieży się tej niemoralności, zaiste domyśleć się trudno, zwłaszcza gdy szersze pozostawionem by być musiało pole Zwierzchnościom gminnym do wystawienia tysięcy i tysięcy fałszywych świadectw.

Zdaniem mniejszości komisji jest, że tylko dwa z poruszonych przeciwko istniejącemu porządkowi rzeczy zarzutów na obmyślenie środków zaradczych zasługują a mianowicie:

Po pierwsze: plaga rozpowszechniająca się pomiędzy ludem wiejskim z powodu szerzenia się chorób syfilitycznych.

Po drugie: rażąca niesłuszność, iż przez wzgląd na brzmienie ustawy o swojszczyźnie i ustawy gminnej bywają gminy zmuszane do opłacania kosztów szpitalnych za takie osoby, które ze związku gminnego formalnie nie wystąpiły, chociaż od lat wielu gminę opuściły.

Co do pierwszego, komisja mniejszości sądzi, że wniosek większości przedstawiony Wys. Sejmowi nie zaradza — tak jak zamierza — szerzeniu się chorób syfilitycznych, ponieważ ściąga tylko ubogich do szpitali, lecz nie działa na osoby majątniejsze — zatem chyba celu, który zamierza.

Gdyby jednak lekarze przydzieleni c. k. Starostwom powiatowym do pełnienia służby sanitarnej, wykonywali należycie swe obowiązki w myśl ustawy z 30. Kwietnia 1870 N. 68. Dz. ust. p. i w swych ustawą przepisanych raportach przedstawiali Starostwom dostrzeżony stan zdrowia mieszkańców powiatu zgodnie z istniejącym stanem, to bez wątpienia zarządzaliby ci w c. k. Starostwie w myśl postanowień dekretu kancelaryi nadwornej z dnia 19. Lipca 1817 L. 16067 i gub. rozporządzenia z dnia 26. Lipca 1825 L. 35609 wraze skonstatowanego szerzenia się chorób syfilitycznych środki zaradcze zmierzające ku zapobieżeniu niebezpieczeństwu. W podobnych razach byłaby Zwierzchnościom gminnym ujętą możność niesumieznego wykonywania istniejących przepisów polecających bezzwłoczne odstawianie chorobą syfilityczną dotkniętych do szpitali a organa do nadzoru ustanowione nie dopuszczałyby podobnego nadużycia; ścisłe wykonywanie obowiązków przez lekarzy powiatowych nałożonych ustawą z dnia 30. Kwietnia 1870 przyczyniłoby się także niemało do uchylenia zgubnej działalności szarlatanów (Kurpfuscher) w lekarzy się zabawiających, którzy nader szkodliwie wpływają na szerzenie się tych zaraźliwych chorób.

•/1 W celu zapobieżenia istniejącemu złemu nie widzi mniejszość komisji innego środka, jak zawezwanie c. k. Rządu do polecenia c. k. Starostwom ścisłego wykonywania dozoru w myśl istniejących przepisów nad stanem zdrowia mieszkańców powiatów, w którym to celu mniejszość komisji ma zaszczyt zalecić Wys. Sejmowi powzięcie rezolucyi pod **I.** załączonej.

Co do drugiego zarzutu t. j. że gminy wedle ustawy z d. 19. Listopada 1868 są obowiązane do zwrotu funduszowi krajowemu połowy taks szpitalnych za takich chorych, którzy od lat wielu gminy opuścili, to uznaje się w całości jego słuszość, zauważa się atoli, że niestosowność tu ma swoje źródło w ustawie o swojszczyźnie, którą zmienić należy w zakresie działań Sejmu, wszelako ażeby ile możności uchylić dolegliwość, wnosi mniejszość komisji zmianę ustawy z d. 19. Listopada 1868 w tym duchu, ażeby gmina nie była obowiązana do ponoszenia kosztów szpitalnych za takiego członka, który od lat pięciu bez formalnego ustawą przewidzianego wystąpienia ze związku gminnego, gminę przynależności opuścił, i ażeby koszta za leczenie takich ubogich chorych były na fundusz krajowy przeniesione. Mniejszość komisji administracyjnej jest zdania, iż przez przyjęcie wnioskiem proponowanej zmiany ustawy z d. 19. Listopada 1868 znacznie słusniejsze ulgi dla gmin wynikną, niżeliby to miało miejsce przez przyjęcie wniosków czy to Wydziału krajowego, czy to większości komisji administracyjnej. Mniejszość komisji mniema zatem, iż postąpi sobie w myśl polecenia Sejmu na ostatniej Sesyi danego, przedstawiając do przyjęcia wniosek do ustawy pod **II.** załączony.

Musimy też podnieść, że tak przez przyjęcie zmian projektowanych wnioskami Wydziału krajowego, jakoteż przez przyjęcie wniosków obecnej większości komisji administracyjnej, zdążających do uchylenia ustawy z d. 19. Listopada 1868 żadna dla podatkującego nie wyniknie ulga, przeciwnie coraz większe obciążanie stanie się niezbędnem, już dla tego samego, że koszta szpitalne przez kraj ponoszone poczęłyby się nie tylko w podobnej progresyi wzmaczać, jak to miało miejsce w czasie przed r. 1868, ale nawet w wyższej ze względu na ulepszenie urzędzeń szpitalnych w ostatnich latach dokonanych.

Wydział krajowy przytacza w swem sprawozdaniu wprawdzie, iż zaprojektowana zmiana ustawy z dnia 19. Listopada 1868 nie pociągnie za sobą większego obarczenia funduszu krajowego nad 60.000 zł., co wymagałoby podwyższenia dodatku do podatków o jeden cent za każdy jeden zł.; sprawozdanie większości komisji administracyjnej mówi zaś o obciążeniu preliminarza wydatków w razie przychylenia się do stawionych przez nią wniosków dwoma centami od 1 zł. — Ale mimo to można śmiało twierdzić, iż obciążenie przewidziane z końcem roku 1875 okaże się jako za nisko obliczone.

Zbywa nam wprawdzie na datach potrzebnych do obliczenia wysokości wydatku, jakim wypadnie obciążyć preliminarz budżetu na r. 1875 w razie przyjęcia przedłożonego pod **II.** wniosku do ustawy.

Zważywszy atoli, że w danym razie nie można się spodziewać tak rychłej Sankeyi uchwalonej przez Wysoki Sejm ustawy, mniema mniejszość komisji, iż wstawienie 15.000 zł. przybliżająco w r. 1875 na ten cel wystarczyć powinno.

•/3 Wysoki Sejm raczy zatem w razie przyjęcia wniosku do ustawy pod **II.** powziąć uchwałę pod **III.** dołączoną.

Kraiński wlr.
Sprawozdawca.

Paszkowski wlr.
Koziebrodzki wlr.

III.

Uchwała.

Sejm uchwała co następuje: do budżetu na rok 1875 w Rub III. prz. 27 tytuł „koszta leczenia wstawia się prócz zapreliminowanej kwoty dodatkowo kwotę 15000 zł.“

Projekt ustawy.

I.

Rezolucya.

Sejm krajowy wzywa c. k. Rząd krajowy z powodu częstego rozpowszechniania się chorób syfilitycznych szczególnie między ludnością wiejską, ażeby polecił w myśl ustawy z dnia 30. Kwietnia 1870 (N. 68 Dz. u. p.) pilne czuwanie nad ścisłym wykonywaniem przepisów względem zapobieżenia szerzeniu się tych chorób.

II.

Projekt ustawy.

Ustawa z dnia obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem o pokrywaniu kosztów leczenia ubogich chorych.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodmeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

Art. I.

Obowiązek przynależnej gminy nałożony ustawą z dnia 19. Listopada 1868 r. Nr. 29 D. ust. kr. do zwracania funduszowi krajowemu połowy kosztów leczenia i utrzymania (taksy szpitalnej) za ubogich leczonych w szpitalach publicznych Państwa austr. nie odnosi się do tych członków gminy, o których złożony będzie dowód, iż przez ostatnich lat pięć w gminie nie zamieszkiwali.

Art. II.

Dowód stanowić ma świadectwo zwierzchności gminy przynależności, potwierdzone przez właściwego duszpasterza, a przy świadectwach dla osób religii izraelskiej przez przełożonego obrządku.

Art. III.

Czas przebyty w służbie wojskowej lub w więzieniu karnem nie zalicza się do czasokresu art. I. oznaczonego.

Art. IV.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam Memu Ministrowi spraw wewnątrznych.
